

TAK NIEDAWNO SIĘ SPOTKALIŚMY...



Dnia 26 czerwca 2012 roku o godz. 12.00 odbyło się w szkole uroczyste pożegnanie naszej klasy, czyli klasy szóstej. Ten ważny dzień rozpoczęliśmy krótką akademią, na której pani dyrektor Grażyna Wawszczak rozdała nam dyplomy absolwenta. Następnie klasa V przypomniała nam w krótkiej prezentacji kolejne etapy naszego szkolnego życia: od przedszkola do klas starszych. Miło było powspominać wspólnie spędzone chwile. Potem nadeszła część artystyczna naszego wystąpienia, długo oczekiwana przez publiczność. Postanowiliśmy już wcześniej z naszym wychowawcą, p. Krzysztofem Nowakiem, że pożegnamy

wszystkich dobrym słowem i piosenką. Naszą prezentację przeplatała wesoła muzyka i drobne skecze: przygotowanie do sprawdzianów, wycieczki szkolne, wagarowanie - czyli wszystko to, co składa się na przeżycia szkolne każdego ucznia. Na koniec podziękowaliśmy pani dyrektor, wszystkim nauczycielom oraz pracownikom szkoły za sześć wspólnie spędzonych lat, za okazywaną pomoc, serdeczność i dobroć. Rozdaliśmy kwiaty. Po części artystycznej głos zabrał nasz wychowawca oraz przedstawiciel Rady

Rodziców. Na pamiątkę oraz w podziękę za trud wychowania i naukę postanowiliśmy zakupić dla szkoły tulipanowiec, symboliczne drzewo - zasadziliśmy je na dziedzińcu szkoły, ma przypominać o nas kolejnym pokoleniom.

Po tak uroczystej części nastąpiła część mniej oficjalna. Rozpoczął się wspólny posiłek i długo oczekiwany bal szóstoklasistów. Do domów wróciliśmy ok. godz. 20.00 pełni emocji i dobrego humoru, z myślą, że spędzamy już ostatnie chwile w naszej szkole.

redakcja

W NUMERZE:

**Relacja z naszej
szkolnej wycieczki - s. 4**

**Wywiad z panem
Michałem Wójcikiem - s. 2**

PONADTO:

**Wakacyjny ranking miejsc
wartych odwiedzenia - s. 3**

SPORT TO MOJA PASJA

Wywiady z nauczycielami z naszej szkoły to stały dział naszej szkolnej gazetki. Dotychczas udało się nam przeprowadzić trzy rozmowy, czas na czwartą, tym razem postanowiłyśmy porozmawiać z panem Michałem Wójcikiem, nauczycielem wychowania fizycznego, który uczy w naszej szkole od niedawna...

Co zdecydowało, że postanowił Pan zostać nauczycielem wychowania fizycznego?

Zdecydowałem się na ten zawód, ponieważ interesowałem się sportem od najmłodszych lat. Bardzo lubiłem, jeszcze jako uczeń, grać w gry zespołowe, a szczególnie w siatkówkę i piłkę nożną. W gimnazjum rozważałem decyzję o wyborze studiów technicznych, inżynierskich na Politechnice Lubelskiej, ale ostatecznie wybrałem



sport. Postanowiłem jeszcze w liceum, że będę kontynuował naukę na studiach wychowania fizycznego. Z upływem czasu nie żałuję swojej decyzji. Praca w szkole daje mi wiele satysfakcji, wasze sukcesy sportowe i osiągnięcia w nauce motywują mnie jeszcze bardziej do dalszej pracy w tym zawodzie.

Czy podoba się Panu praca w naszej szkole?

Naszą szkołę oceniam bardzo wysoko, jest to bardzo dobrze zorganizowana placówka, panuje tu bardzo miła atmosfera, zarówno wśród nauczycieli jak i uczniów. Bardzo lubię wszystkie klasy, ale jest kilka osób, które odnoszą znaczące sukcesy w sporcie i to są moi faworyci. Praca w szkole jest bardzo odpowiedzialna, muszę dbać o to, by zapewnić wam jak najlepszy rozwój fizyczny. Chciałbym też bardzo, abyście nie zapomnieli o tym, jak ważny jest wysiłek fizyczny i propagowali zdrowy tryb życia.



Jak spędza Pan wolny czas?

Wolny czas staram się spędzać aktywnie, lubię sporty zimowe i letnie. Zimą uwielbiam jeździć na nartach, a latem wypoczywać nad

wodą, spędzam wtedy wolny czas z przyjaciółmi. Interesuję się także motocyklami. Jeśli mam trochę wolnego czasu,

lubię jeździć na złoty. Od najmłodszych lat bardzo lubiłem wędkarstwo. Jest to moje ulubione hobby, które w ostatnich

latach przynosi mi wiele satysfakcji, szczególnie łowienie tych największych, medalowych ryb, żyjących w naszych jeziorach i rzekach.

Dziękujemy bardzo za rozmowę.

*Karolina Kurnicka
Monika Żydek
Laura Zdybel*

GOTOWI DO STARTU? START!!

13 czerwca 2012 roku o godzinie 10.00 odbyły się w naszej gminie zawody o Puchar Wójta Gminy Konopnica w biegach chłopców i dziewczyn. Udział w wyścigu na 800 metrów wzięli uczniowie z kilku okolicznych szkół, łącznie ok. 20 chłopców i 19 dziewczyn z Radawca Dużego, Konopnicy, Motycza i Stasina.

Niestety, z nieznanego powodu, nie pojawiła się żadna reprezentacja z Zemborzyc.

Drużyna z naszej szkoły zdobyła pierwsze miejsce na podium i



otrzymała piękny puchar. Drugie miejsce zajęli uczniowie ze szkoły w Konopnicy, a trzecie

zawodnicy z Motycza. Serdecznie gratulujemy wszystkim uczestnikom biegu!
Ola Czobot

WYMARZONE

Wakacje tuż, tuż... Każdy z nas marzy już o odpoczynku od szkolnych obowiązków i być może o dalekich podróżach w nieznaną. Postanowiliśmy ułożyć krótką listę miejsc, które chcielibyśmy odwiedzić i które, naszym zdaniem, warto zobaczyć. Na trzecim miejscu naszej listy znalazła się Wenecja, piękne i powszechnie znane włoskie miasto zbudowane na wodzie, znajdujące się nad Morzem Adriatyckim. Warto zobaczyć tu : Most Westchnień, Teatr La Fenice,

WAKACJE 2012!

Punta della Dogana i wiele innych. Na drugim miejscu postanowiliśmy umieścić Teneryfę, niesamowitą wyspę znajdującą się niedaleko Hiszpanii, na Oceanie Atlantyckim. Wyspa słynie z najlepszych plaż. Warto tutaj spróbować:



nurkowania, alpinizmu podziemnego, windsurfingu, kitesurfingu lub lotu katamaranem. Mimo tych niewątpliwie kuszących atrakcji turystycznych Teneryfy postanowiliśmy jednak na pierwszym miejscu umieścić inne wymarzone miejsce na wakacje - Tajlandię. Do tego wyboru skłonili nas przepiękne egzotyczne krajobrazy Półwyspu Indochińskiego oraz ... orientalna kuchnia, której nigdy nie mieliśmy okazji spróbować. Miejsce to również słynie z fascynującej kultury i przemiłych ludzi. Na pewno warto je zobaczyć!

<http://info.podroze.gazeta.pl>
L.Zdybel, Magda Żydek



PODRÓŻ PEŁNA PRZYGÓD

31 maja o godzinie 7.20 wyjechaliśmy z Radawca w pełną przygodę wycieczką szkolną w Góry Świętokrzyskie. Po pięciogodzinnej podróży dojechaliśmy do Jaskini Raj. Doświadczaliśmy niesamowitych uczuć, znajdując się kilka metrów pod ziemią i podziwiając wiszące nad nami stalaktyty. Następnie obejrzelśmy ruiny zamku w Chęcinach. Największą radość

sprawiło nam wejście na wieżę i podziwianie przepięknych widoków Wyżyny

Kieleckiej. Kolejną atrakcją był geopark w Kadzielni, w którym mogliśmy podziwiać nie tylko jeden z najpiękniejszych amfiteatrów w Polsce, ale również stare kamieniołomy. Po zwiedzeniu parku nadszedł czas na zakupy i dojazd do hotelu. Niestety, z powodu niezgodnych z umową warunków noclegowych musieliśmy zmienić hotel. Rano, po ciężko przespanej nocy i pysznym śniadaniu nadszedł



czas na wyjście w góry. Mimo niesprzyjającej pogody, weszliśmy na Łysą Górę. Już po zejściu zwiedziliśmy kopalnię krzemienia w Krzemionkach. Następnie zjedliśmy pyszny obiad w Bałtowie (w towarzystwie dinozaurów) i ze



smutnymi minami wracaliśmy do domu. To była naprawdę wspaniała wycieczka, którą uczniowie VI klasy na pewno nie zapomną.

alice 112

PŁONĄCE LODY

Składniki: 6 kulek lodów waniliowych, 6 kulek lodów owocowych, 2 kiwi, duży banan, 6 łyżek sezonowych, miękkich owoców (maliny, poziomki, truskawki, czarne jagody, winogrona pozbawione pestek), szklanka śmietany kremowej, 6 kostek cukru, 6 kawałków suchego wafła nieco większych od kostek cukru, łyżka spirytusu.



Na spodzie pucharków układamy lody, posypujemy je owocami. Następnie dodajemy ubitą śmietaną, plasterki kiwi i bananów. Na czubku śmietanowego kopczyka kładziemy suchy wafele, a na nim nasączoną spirytusem kostkę cukru. Wnosząc deser na stół, zapalamy cukrowe kostki. Lody prezentują się najpiękniej o zmierzchu.

Ola Czobot